

Sygn. akt II Ca 827/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Wołosowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SSR del. Sławomir Kuczyński
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsłowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013 r. w Białymstoku
na rozprawie
sprawy z powództwa I. M.
przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.
o zapłatę
na skutek apelacji pozwanego
od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku
z dnia 17 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 2123/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1. w punkcie I o tyle, że zasądzoną w nim kwotę obniża do 53.310 (pięćdziesiąt trzy tysiące trzysta dziesięć) złotych,**
- 2. w punkcie III w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.516 złotych tytułem kosztów sądowych,**
- 3. w punkcie IV w ten sposób że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.111,80 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu -kosztów zastępstwa procesowego;**

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powódka I. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka akcyjna w W. kwoty 25 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1 690 zł tytułem naprawienia szkody, domagając się również zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W toku postępowania, powódka rozszerzyła żądanie do kwoty 73 310 zł, cofając powództwo w zakresie żądania kwoty 1 690 zł tytułem odszkodowania.

Pozwany (...) Spółka akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki I. M. kwotę 73 310 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku); umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1 690 zł (punkt II wyroku); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3 666 zł z tytułu części opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona i 3 889,46 zł tytułem nieopłaconych wydatków sądowych (punkt III wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3 617 zł tytułem kosztów postępowania (punkt IV wyroku).

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynikało, że w dniu 13 stycznia 2012 roku na skrzyżowaniu ulic (...) w B. powódka została potrącona na przejściu dla pieszych przez kierowcę pojazdu V. o nr rej. (...), który posiadał polisę OC u pozwanego ubezpieczyciela. Po zdarzeniu powódka została przewieziona na oddział ratunkowy, gdzie zdiagnozowano u niej wstrząśnienie mózgu, uraz więzadłowy kręgosłupa i mnogie obrażenia ciała. Rany zostały zaopatrzone chirurgicznie, a pacjentka została skonsultowana ortopedycznie i poddana KT głowy, w którym nie stwierdzono cech krwawienia wewnątrzczaszkowego ani zmian urazowych w kościach pokrywy czaszki. Wykonano także KT kręgosłupa, gdzie stwierdzono lordozę szyjną pogłębioną i brak widocznych zmian urazowych w strukturze kostnej kręgosłupa szyjnego. Powódka do dnia 16 stycznia 2012 roku przebywała w Klinice (...), a przez około 3 miesiące nosiła kołnierz stabilizujący kręgosłup szyjny. Z uwagi na odczuwane bóle i zawroty głowy oraz bóle kręgosłupa szyjnego powódka przyjmowała leki poprawiające krążenie mózgowie i poddawana była zabiegom rehabilitacyjnym. Z dalszych ustaleń wynikało, że w grudniu 2012 roku stwierdzono u niej niedosłuch obustronny dużego stopnia i przewlekły atroficzny nieżyt nosa i gardła. Jednocześnie, zdiagnozowano znacznego stopnia niedosłuch czuciowo – nerwowy pantonalny obustronny, nieco większy po prawej stronie. Dla dokładnego ustalenia, jakich skutków na zdrowiu powódka doznała na skutek wypadku i czy doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii, otolaryngologii oraz z zakresu chirurgii, którzy stwierdzili, że powódka przebyła uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu. W ich ocenie, stan ten nie pozostawił jednak trwałych strukturalnych następstw w ośrodkowym układzie nerwowym. Następstwem urazu głowy był natomiast pourazowy zespół podmiotowy wyrażający się bólami i zawrotami głowy, obniżonym nastrojem i płaczliwością wymagających przyjmowania leków depresyjnych i przeciwbólowych. Skutkiem urazu więzadłowego kręgosłupa szyjnego jest niewielkie ograniczenie ruchowości z doznaniem bólowymi po stronie lewej podczas ruchów szyi. Zdaniem biegłych, występujące u powódki uszkodzenie narządu słuchu jest obustronne, ale nie ma pochodzenia pourazowego. Specjaliści zwrócili uwagę, że audiometryczne badanie słuchu wykonane w dniu 21 grudnia 2012 roku oraz badanie laryngologiczne sądowo – lekarskie i metrykalny wiek powódki (78 lat) wskazywały na postępujący niedosłuch czuciowo – nerwowy pantonalny, obustronny związany ze starzeniem się narządu. Biegli zgodnie zaopiniowali, że powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, z czego: blizna i zaburzenie troficzne skóry małżowiny usznej – 1%, urazowe zespoły korzonkowe szyjne – 5%, zaburzenia adaptacyjne będące następstwem urazów – 5%, co łącznie stanowiło 11% uszczerbku. Sąd Rejonowy zauważył, że z wypadkiem powódka łączyła również osłabienie, a w przypadku oka lewego całkowitą utratę widzenia. Rozpoznano u niej zaćmę pourazową oka lewego i skierowano na zabieg operacyjny, który odbył się w styczniu 2013 roku, ale jak twierdziła poszkodowana nie przyniósł on spodziewanej poprawy. W tych okolicznościach, Sąd I instancji dopuścił również dowód z opinii biegłej z zakresu okulistyki, która stwierdziła, że następstwem wypadku była zaćma pourazowa oka lewego i neuropatia pourazowa oka. W ocenie biegłej, trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosił z tego tytułu 35%. W odpowiedzi na zgłaszane przez pozwanego wątpliwości biegła kategorycznie wyjaśniła, że wiek powódki nie miał wpływu na obecny stan zdrowia jej lewego narządu wzroku, a schorzenie oka spowodował zaistniały uraz

głowy. Sąd I instancji przyjął również, że wypadek nie pozostawał bez wpływu na kondycję psychiczną powódki, co potwierdziła opinia biegłej psycholog. Biegła podała, że powódka doznała silnego urazu psychicznego, którego skutki pozostają nadal widoczne. Utrzymuje się bowiem wysoki poziom niepokoju, częste reakcje lękowe, zmiany w obrębie stabilności emocjonalnej, co pozostaje bezpośrednim skutkiem wypadku. Powódka dodatkowo cierpi z powodu braku możliwości realizowania się w dotychczasowych formach aktywności życiowej, co sprawia, że czuje się niepełnosprawna i skrzepowana sytuacją uzależnienia od innych. Biegła wskazała, że uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznała powódka należy tu określić na 5%. Przedstawione przez biegłych wnioski Sąd Rejonowy uznał za jednoznaczne i klarowne, co pozwoliło przyjąć je za miarodajne i odzwierciedlające rzeczywisty stan zdrowia powódki.

Przywołując następnie treść art. 445 § 1 k.c. i art. 444 k.c. Sąd I instancji podkreślił, że ochrona udzielana na podstawie wskazanych przepisów ma charakter kompensacyjny i majątkowy, a więc powinna służyć zrównoważeniu przykrych doznań wywołanych szkodą nie tylko w drodze satysfakcji moralnej w postaci uznania krzywdy wyrokiem sądu, ale też uzyskaniu odczuwalnych świadczeń finansowych, umożliwiających odpowiednie zaspokojenie potrzeb pokrzywdzonego. W okolicznościach sprawy, Sąd Rejonowy uznał, że powódka doznała poważnych i związanych z długotrwałym bólem obrażeń. W przekonaniu Sądu, żądana kwota 73 310 zł, przy uwzględnieniu już wypłaconej powódce kwoty 9 000 zł, była adekwatna do doznanej przez nią krzywdy. Sąd wziął tu pod uwagę wnioski przedstawione przez biegłych, co do oceny stopnia doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu, który łącznie został określony na 46%. Poza tym, Sąd zauważył, że będące skutkiem zdarzenia dolegliwości bólowe w części utrzymują się, a komfort życia poszkodowanej uległ znacznemu pogorszeniu, skoro obecnie uzależniona jest ona od pomocy osób trzecich. W ocenie Sądu I instancji, żądana przez powódkę kwota nie jest wygórowana i należycie kompensuje jej doznaną krzywdę, stąd powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 476 k.c. Z uwagi na skuteczne cofnięcie powództwa w zakresie kwoty 1 690 zł Sąd umorzył postępowanie w tym przedmiocie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Koszty zastępstwa procesowego powódki ustalił w oparciu o § 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części, tj. w punkcie I w zakresie zasądzającym na rzecz powódki zadośćuczynienie ponad kwotę 53 310 zł, w punkcie III w zakresie całości rozstrzygnięcia o kosztach procesu i w punkcie IV w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa prawnego. Orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego, a w szczególności:

1. naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez przyznanie na rzecz powódki rażąco zawyżonej kwoty zadośćuczynienia wykraczającej zdecydowanie ponad kwotę „odpowiednią”, podczas gdy:

a. przyznanie na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia w zasądzonej wysokości z uwzględnieniem kwoty wypłaconej w wyniku postępowania likwidacyjnego doprowadzi nie tyle do złagodzenia odczuwanej przez nią krzywdy, co do jej znacznego wzbogacenia (zwłaszcza uwzględniając warunki społeczno – ekonomiczne województwa (...)), co jest ewidentnie sprzeczne z istotą instytucji zadośćuczynienia i co budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia zasad współżycia społecznego;

b. Sąd I instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia nie wziął pod uwagę przy miarkowaniu zadośćuczynienia wszystkich koniecznych okoliczności, które mają znaczenie dla ustalenia jego

wysokości, a w szczególności wieku powódki (78 lat), jej dotychczasowej aktywności życiowej, a także w konsekwencji możliwości i widoków powódki na przyszłość;

c. **głównym obrażeniem powódki ustalającym uszczerbek na zdrowiu w wysokości aż 35% były obrażenia jednego oka, a powódka nadal zachowuje możliwość widzenia dzięki drugiemu oku. Pozostałe natomiast obrażenia nie były tak dotkliwie jak twierdzi powódka i nie generowały istotnego uszczerbku na zdrowiu fizycznym i psychicznym powódki;**

d. **Sąd I instancji nie obniżył stosownie żądanej kwoty zadośćuczynienia pomimo obalenia w trakcie postępowania sądowego części argumentacji podnoszonej w pozwie przez powódkę w kwestii wpływu zdarzenia z dnia 13 stycznia 2012 roku na jej słuch i wykluczenia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a problemami ze słuchem powódki, mimo że ta okoliczność w ocenie powódki uzasadniała roszczenie o podwyższenie zadośćuczynienia.**

2. **naruszenie art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 w zw. z § 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z ustawą z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (załącznik (IV) poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 3 617 zł, podczas gdy stosownie do pierwotnej wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie powódce należałby się zwrot kosztów zastępstwa procesowego co najwyżej w wysokości 2 400 zł oraz z uwagi na zasądzenie kwoty 17 zł pomimo tego, że powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości, a więc uiszczenie tej kwoty nie było niezbędne dla celowego dochodzenia jej praw.**

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, tj.:

a. **w punkcie I poprzez obniżenie kwoty zadośćuczynienia zasądzonej na rzecz powódki I. M. do kwoty 53 310 zł :**

b. **w punkcie III poprzez proporcjonalne obciążenie stron kosztami – opłatą sądową oraz nieopłaconymi wydatkami sądowymi, stosownie do wyniku sporu, przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu;**

c. **w punkcie IV – poprzez orzeczenie o kosztach zastępstwa prawnego stosownie do wyniku sporu, przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu.**

Skarżący domagał się również zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego w całości zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę w I instancji. Sąd ten przeprowadzając postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez Sąd odwoławczy wysokości zasądzanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 53).

W ocenie Sądu Okręgowego, chociaż Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, to niektórym z podniesionych przez powódkę okolicznościom istotnym dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia nadał zbyt

znaczenie, przez co należne jej świadczenie zostało niesłusznie zawyżone. Lektura apelacji pozwanego prowadzi do wniosku, że jej autor kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę rozmiaru doznanej krzywdy wskazując, że w rzeczywistości jest ona znacznie niższa. Sąd Okręgowy podziela zarzut naruszenia przepisu art. 445 § 1 k.c.

Niemniej jednak, z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu 13 stycznia 2012 roku powódka uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym. Dokonując oceny krzywdy doznanej przez powódkę Sąd Rejonowy słusznie oparł swoje ustalenia na opiniach biegłych lekarzy z zakresu neurologii, otolaryngologii, chirurgii, okulistyki oraz z zakresu psychologii. Ich wnioski były jednoznaczne, stanowcze i jako takie mogły stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Biegli rozpoznali u powódki przebyty uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu, uraz więzadłowy kręgosłupa szyjnego zespół podmiotowy pourazowy, stan po szyciu rany tłuczonej skóry okolicy skroniowej lewej oraz okolicy małżowiny usznej lewej z pozostawieniem blizn tych okolic oraz wtórnych zaburzeń troficznych skóry okolicy małżowiny usznej lewej, niedosłuch pantonalny czuciowo – nerwowy obustronny znacznego stopnia, stan po stłuczeniu i wchłonięciu krwiaka uda prawego – deformacja powłok, bliznę brzegu małżowiny usznej lewej ścieńczenie brzegu małżowiny usznej lewej z zaburzeniami troficznymi i przebarwieniami skóry, bolesność dotykowa tego miejsca, zaćma pourazowa oka lewego i neuropatia pourazowa oka lewego, a w konsekwencji praktyczna ślepotą oka lewego. Sprawca zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym ubezpieczycielem.

Nie ulegało także wątpliwości, że na etapie postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 9 000 złotych, którą powódka uznała za niezadawalającą i w wywiedzionym pozwie podkreślała, że po wypadku odczuwa narastające osłabienie słuchu i wzroku, co ma istotny i niewystarczająco uwzględniony przez pozwanego wpływ na ocenę skutków wypadku komunikacyjnego.

Zaznaczyć należy, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpececie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową (vide: uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974/9, poz. 145; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku I CK 131/2003, OSNC 2005/2, poz. 40). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być przy tym dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Poza tym, okoliczności te powinny być rozważane indywidualnie, w związku z konkretną osobą poszkodowanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 roku, III CK 392/2004, niepubl.).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy stwierdza, że chociaż Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie z wymienionych okoliczności, to części z nich nadał niewłaściwe znaczenie, co skutkowało koniecznością dokonania korekty zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności rację ma skarżący, że Sąd Rejonowy zupełnie stracił z pola widzenia, iż rozpoznane u powódki uszkodzenie narządu słuchu nie ma pochodzenia pourazowego. Znamienne, że w dokumentacji medycznej z oddziału (...) i Kliniki (...) w B. brak jest jakichkolwiek informacji o powypadkowym upośledzeniu słuchu, czy zgłaszaniu przez powódkę dolegliwości z tym związanych. Jednocześnie, przeprowadzone badanie specjalistyczne laryngologiczne sądowno – lekarskie, wyniki badań TK głowy oraz MR głowy nie potwierdziły pourazowego uszkodzenia ucha środkowego lewego, czy pourazowego złamania piramidy kości skroniowej po stronie lewej. Nie stwierdzono także zmian ogniskowych pourazowych w obrębie (...), czy w okolicy nerwów słuchowych mogących świadczyć o pourazowym uszkodzeniu słuchu ucha środkowego. Co więcej, w opinii biegłego z zakresu otolaryngologii, audiometryczne badanie słuchu przeprowadzone w dniu 21 grudnia 2012 roku, badanie słuchu akumetryczne, badanie laryngologiczne sądowno – lekarskie i wiek metrykalny powódki (78 lat) wskazują na postępujący niedosłuch czuciowo – nerwowy, pantonalny, obustronny związany ze starzeniem się narządu słuchu. Mimo, że Sąd I instancji poczynił stosowne ustalenia w tym przedmiocie, to w ocenie Sądu Odwoławczego, okoliczności tej nie nadał właściwego znaczenia prawnego. Rację ma skarżący, że uszło jego uwadze, iż skoro nie potwierdziły się twierdzenia powódki, co do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy, to powyższe powinno mieć wpływ na wysokość należnego jej zadośćuczynienia.

W konsekwencji, Sąd Rejonowy przyznał wygórowaną i nieodpowiednią kwotę zadośćuczynienia. Tym bardziej, że ponowna analiza motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd I instancji zbagatelizował okoliczność, iż określony procentowo rozmiar uszczerbku na zdrowiu ma jedynie pomocniczy charakter i nie powinien być wyłączną podstawą określenia wysokości należnego świadczenia. Sąd ten nie dokonał właściwej analizy sporządzonych na potrzeby postępowania opinii biegłych z zakresu medycyny przywiązując zbyt dużą wagę do wskazanego w nich procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki. Okoliczność, że zdaniem biegłych wynosi on łącznie 46%, nie ma tu decydującego znaczenia. Wyjaśnienia wymaga, że zadaniem biegłych jest wskazanie rozmiaru uszkodzeń i urazów ciała oraz psychiki danej osoby. Najbardziej czytelnym sposobem przekazania tej wiedzy jest procentowe przedstawienie wielkości uszczerbku. Jednak wskazany procentowo uszczerbek nie stanowi mnożnika przy ustalaniu należnej powodowi kwoty. Tymczasem, to Sąd na podstawie sporządzonych opinii i pozostałych zebranych w sprawie dowodów, uwzględniając doświadczenie życiowe i zasady logiki określa rozmiar krzywdy i cierpienia doznanych przez poszkodowanego. Jednocześnie, Sąd powinien ustalić, jak dany wypadek przełożył się na obecne życie poszkodowanego, w szczególności, czy skutki wypadku wprowadzają w jego życie konkretne ograniczenia, czy możliwości kontynuowania edukacji, rozwoju kariery zawodowej, założenia rodziny zostały zmniejszone lub całkowicie wyłączone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2013 roku, I ACa 715/13, Lex 1363003).

W okolicznościach sprawy stanowczego podkreślenia wymaga, że jedynie oświadczenia powódki obrazują w pełny sposób psychiczne cierpienia, jakie przeżywała i nadal przeżywa, a które w znacznej części zasługiwały na danie im wiary. Faktem jest, że na skutek wypadku powódka pozostaje uzależniona od osób trzecich w codziennym życiu, co niewątpliwie stanowi dla niej źródło cierpienia tak fizycznych jak i psychicznych. Powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe związane z urazem kręgosłupa, ale najistotniejsze pozostaje, że wskutek wypadku doznała praktycznej ślepoty oka lewego. Wprawdzie, w dniu 28 stycznia 2013 roku poddała się zabiegowi operacyjnemu usunięcia zaćmy z wszczepieniem sztucznej soczewki tylna – komorowej, ale nie przyniósł on spodziewanego rezultatu. Nie bagatelizując doznanej przez powódkę krzywdy, nie wolno jednak zapominać, że nie jest ona w wieku, w którym dopiero wchodzi w dorosłe życie, na którym zaważą doznane przez nią cierpienia fizyczne i psychiczne. Biorąc pod uwagę wiek powódki – 78 lat – nie sposób jej położenia przyrównać z analogiczną sytuacją młodego człowieka, który dopiero wchodzi w dorosłe życie uległby podobnemu wypadkowi, którego skutki wywarłyby piętno na całym jego dorosłym życiu, determinując wybór drogi zawodowej, jaki i inne plany życiowe.

Powyższe rozważania nieuchronnie prowadzą do wniosku, że przyznana na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia jest za wysoka i zgodnie z sugestią skarżącego nie spełnia funkcji kompensacyjnej. W okolicznościach sprawy, Sąd Okręgowy uznaje, że dopiero zasądzenie kwoty zadośćuczynienia uzupełniającego na rzecz powódki w wysokości 53 310 zł (+ wypłacona powódce przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia kwota 9 000 złotych), stanowi „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Dopiero tak określona kwota uwzględnia bowiem rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, a rozumianej jako cierpienia fizyczne i psychiczne: dolegliwości bólowe, dyskomfort i stres związane z własną niedyspozycją.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną w punkcie I kwotę do 53 310 zł.

Konsekwencją zmiany wyroku w zakresie zadośćuczynienia była konieczność korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu, o których należało ponownie orzec na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., przy założeniu, że powódka wygrała w 72,71%, ulegając pozwanemu w zakresie 27,29%. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. należało pobrać od strony pozwanej wydatki na wynagrodzenie dla biegłych pokryte tymczasowo ze Skarbu Państwa oraz nieuiszczoną przez powódkę opłatę od pozwu, od której była zwolniona.

Rację ma przy tym skarżący, że ustalając wysokość należnych powódce kosztów zastępstwa procesowego Sąd I instancji naruszył przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej

z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, Nr 461). Uszło bowiem jego uwadze, że zgodnie z § 4 ust. 2 tego rozporządzenia w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat bierze się pod uwagę wartość zmienioną poczynając od następnej instancji. Wobec powyższego, Sąd I instancji powinien był ustalić wysokość kosztów zastępstwa procesowego powódki z uwzględnieniem pierwotnej wartości przedmiotu sporu, a więc kwoty 25 000 zł, a nie kwoty 73 310 zł. Oznacza to, że wysokość kosztów zastępstwa procesowego należało określić w oparciu o przepisy § 2, 4, 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, Nr 461) oraz części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.), o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie IV pamiętając o stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu, przy założeniu, że pozwany poniósł analogiczne koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2, 4, 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, Nr 490).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., ustalając wysokość należnych pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, Nr 490).